VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**
(nr 98)
z dnia 8 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 98)

8 listopada 2017 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Ruseckiej (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw polityki społecznej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1779).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Michałkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Edyta Domańska** dyrektor w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski, Małgorzata Cholewa** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Maria Iwaszkiewicz, Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Witam państwa serdecznie, otwieram 98. posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Tematem dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw polityki społecznej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1779. Witam pana ministra Krzysztofa Michałkiewicza wraz ze współpracownikami. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy ktoś jest przeciwny wobec zaproponowanego porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji.

Bardzo proszę panią Agnieszkę Ścigaj, przewodniczącą podkomisji do spraw polityki społecznej, o przedstawienie sprawozdania podkomisji.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni koledzy i koleżanki, podkomisja stała do spraw polityki społecznej na posiedzeniu w dniu 25 października 2017 r. rozpatrzyła rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw. W załączeniu mają państwo projekt po uwzględnionych poprawkach. Na posiedzeniu podkomisji zostało zgłoszonych szereg poprawek. Miały one w dużej części charakter legislacyjny, ale było także kilka merytorycznych. Powiem dwa słowa o procedowanej ustawie. Ustawa jest zdecydowanym krokiem naprzód w celu poprawienia sytuacji na rynku nowych, ale również funkcjonujących spółdzielni socjalnych. Są to podmioty ekonomii społecznej, które reintegrują, przywracają ludzi na rynek pracy, pozwalają prowadzić działalność gospodarczą osobom, które pogubiły się na rynku pracy. Zdecydowanie, ustawa wymaga nowelizacji po 10 latach funkcjonowania. Chcę powiedzieć, że podczas prac, nie tylko na posiedzeniu podkomisji, ale również w zespole do spraw ekonomii społecznej, zostały uwzględnione przez stronę rządową wszelkie uwagi płynące bezpośrednio ze środowisk spółdzielni socjalnych, za co chcę serdecznie podziękować. Przede wszystkim nowelizacja poprawia sytuację związaną z ułatwieniem zakładania spółdzielni, co było bardzo częstym problemem. Do założenia spółdzielni nie potrzeba pięciu osób fizycznych, ale wystarczą trzy, a pozostałe dwie mogą zostać uzupełnione. Przede wszystkim poszerza się katalog osób, mogących zakładać spółdzielnie socjalne, a co za tym idzie, zwiększa również źródła finansowania i wsparcia w trakcie zakładania spółdzielni. Szczególnie dziękuję za uwzględnienie uwag dotyczących

uwzględnienia opiekunów osób niepełnosprawnych, które również mogą być członkami założycielami. Oczywiście pojawia się wiele nowych elementów związanych z funkcjonowaniem na otwartym, konkurencyjnym rynku gospodarczym (to są jednak podmioty gospodarcze). Cieszę się z uwzględnia uwag dotyczących możliwości łączenia się w konsorcja, startowania w przetargach, ale również z poszerzenia usług, do których są pretendowane spółdzielnie w małych społecznościach lokalnych, np. prowadzenie żłobków lub opieki nad dzieckiem. Korzystając z okazji, że jestem przy głosie i mogę odnieść się do ustawy (mam osobisty stosunek, gdyż byłam członkiem założycielem i prowadzącą spółdzielnię socjalną), chcę prosić panią przewodniczącą Komisji o wsparcie projektu, który został złożony i utrzymany w duchu nowelizacji ustawy z druku nr 1968. To jest projekt dotyczący zmiany ustawy o pomocy społecznej, jeszcze bardziej poszerzający katalog usług, którymi mogą zajmować się spółdzielnie socjalne, o mieszkania chronione i rodzinne domy pomocy społecznej. Projekt rozszerza możliwość świadczenia usług, wykonywanych przez spółdzielnie socjalne, nie tylko o dzieci, ale również osoby starsze, szczególnie w środowiskach wiejskich. To jest moja osobista prośba, dlatego, że będzie to idealne uzupełnienie do sprawozdania.

To wszystko, co chciałam zreferować. Podkomisja przyjęła wszystkie poprawki zgłoszone przez przedstawicieli Biura Legislacyjnego i posłów. Osobiście uważam, że kształt ustawy pomaga w jej funkcjonowaniu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia sprawozdania. Czy są uwagi do tytułu projektu? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła jednogłośnie tytuł projektu.

Czy są uwagi do art. 1? Poseł Robert Warwas, bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, zgłaszam poprawkę zmierzającą do wyłączenia możliwości wejścia w skład konsorcjum innych podmiotów niż spółdzielnie socjalne. W art. 1 pkt 10 w dodawanym art. 15b ust. 4 skreśla się całość. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Michałkiewicz:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, minęło już 10 lat, a czuję jakbyśmy nadal byli w 2006 r. Wtedy powstawała ustawa o spółdzielniach socjalnych. Były duże obawy, że wszystkie spółki przekształcą się w spółdzielnie socjalne, gdyż może to być opłacalne. Oczywiście, konsorcja są ważne z jednego powodu – łatwiej jest im wystartować w przetargu niż pojedynczej spółdzielni. Pamiętamy, że przez 11 lat powstało wiele spółdzielni. Obecnie, na koniec września funkcjonuje 1600 takich podmiotów. To jest pomysł na aktywną politykę społeczną, aby osoby zagrożone wykluczeniem mogły wziąć sprawy w swoje ręce i same spróbowały włączyć się do społeczeństwa, były aktywne i dbały o swoją przyszłość. W przypadku konsorcjów, chodzi o to, że mamy wiele europejskich pieniędzy przeznaczanych na usługi użyteczności publicznej, ogromne potrzeby w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych na usługi dla osób niepełnosprawnych, seniorów, rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym i różnego rodzaju osób wymagających wsparcia w ramach polityki lokalnej. Oczywiście, pojawia się coraz mniej podmiotów, które są w stanie realizować te usługi. Wydaje się nam, że właściwymi podmiotami są organizacje pozarządowe, ale są gminy i powiaty, w których nie istnieją takie organizacje. Spółdzielnie socjalne są rozwiązaniem, żeby ktoś w ramach społeczności lokalnych faktycznie dbał o rozwój, tworzenie usług, które będą zaspakajały potrzeby społeczności lokalnych. Ze względu na fakt, że ponownie obawiamy się, iż spółdzielnie mogą być wykorzystywane do niecnych celów, rząd nie zgłasza sprzeciwu wobec tej poprawki. Natomiast, chcę, aby państwo po pewnym czasie wrócili do tego tematu, gdy zobaczymy jak konsorcja zafunkcjonowały i czy faktycznie uzupełniają ofertę świadczenia usług w społecznościach lokalnych. Uważam, że warto ewolucyjnie podchodzić do rozwoju spółdzielczości społecznej. One są trudnym instrumentem, ale na pewno warto o nie dbać. Natomiast,

sektor nie wymaga zmian rewolucyjnych, ponieważ może pojawić się zbyt duże zagrożenie. Zgadzając się z obawami, uważam, że są trochę przesadzone, ale lepiej dmuchać na zimne, niż spowodować, że spółdzielnie socjalne będą wykorzystywane przez inne podmioty lub w ramach klauzul społecznych, różnego rodzaju udogodnień, korzystającymi w przetargach z przywilejów związanych ze spółdzielniami socjalnymi. Zatem, nie zgłaszam sprzeciwu. Jeżeli są obawy, że konsorcja mogą być wykorzystywane przez podmioty komercyjne do celów niekoniecznie zgodnych z ideą spółdzielczości socjalnej, warto z tym poczekać i wrócić do tematu, kiedy konsorcja zafunkcjonują. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Ścigaj.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Panie ministrze, przed chwilą bardzo mocno pochwaliłam ten projekt, ale niestety nie mogę się zgodzić z pana argumentacją. To jest trochę tłumaczenie w stylu, że szklanka jest do połowy pusta albo do połowy pełna. Konsorcja, taki zapis i idea przyświecała ich założeniu, mają być, połączeniem podmiotów gospodarczych, z doświadczeniem, z zasobami. Konsorcja, w których znajdują się spółdzielnie socjalne, miały na celu wzmocnienie potencjału spółdzielni, aby podnieść ich konkurencyjność, np. w przetargach. Wiemy, że te podmioty są młode, nie mają doświadczenia, kapitału, posiadają niewiele sprzętów i bardzo ciężko jest im konkurować na otwartym rynku. To są nie tylko usługi społeczne, niewymagające dużych nakładów, ale usługi budowlane, gastronomiczne i szereg innych, w których spółdzielnie mogłyby się odnaleźć. Włączenie innych podmiotów w konsorcja miało na celu, aby podmioty nie były tymi, które wykorzystują, ale by były wykorzystywane do wygrywania przetargów. Dotychczas spółdzielnie socjalne absolutnie nie radziły sobie w przetargach, ponieważ miały niski potencjał. Pan minister dobrze o tym wie. Przed laty, pracując wspólnie przy spółdzielniach socjalnych, panie ministrze, rozwiewaliśmy obawy polityków, że zachwieją konkurencję. Razem o to walczyliśmy. Teraz proszę pana, żeby pan poszedł w kierunku myślenia o szklance pełnej do połowy, popatrzył na pozytywną stronę i nie wykreślał tego zapisu. To będzie szansa, aby wzmocnić sektor. Naprawdę myślę, że współpraca podmiotów gospodarczych ze spółdzielniami socjalnymi i ich wykorzystywanie jest naprawdę daleka, dlatego, że przedsiębiorcy obawiają się jeszcze nazwy „spółdzielnia socjalna", myśląc, że tam pracują ludzie słabi. Wiemy, że tak nie jest. Ale jeśli są przedsiębiorcy, którzy chcą pomagać w ramach ekonomii społecznej, rozumienia dobrej działalności gospodarczej, powinniśmy stworzyć taką możliwość. Proszę o niewykreślanie takiej sposobności dla spółdzielni socjalnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że to był głos przeciw. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne, czy są uwagi do tej poprawki?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Zatem głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Roberta Warwasa? (17) Kto jest przeciw? (3) Kto wstrzymał się od głosu? (6) Uznaję, że poprawka została przyjęta.

Bardzo proszę, pani wiceprzewodnicząca Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Uzależniam złożenie swojej poprawki od wyjaśnień pana ministra. Po przyjęciu sprawozdania przez podkomisję w brzmieniu przed chwilą usłyszanym, do art. 15c, czyli następnego punktu, po punkcie dotyczącym konsorcjów, czyli zmiana nr 10, art. 15c: „spółdzielnie socjalne, które mają obowiązek poddania się pierwszej lustracji za pierwsze pół roku działalności". Otóż przedstawiciele spółdzielni socjalnych tłumaczą, że pierwszy półroczny okres był bardzo trudny, a są zobowiązani do poniesienia kosztów lustracji. Nie mamy zbyt wielu lustratorów, często będzie trzeba czekać na lustrację, będzie ona kosztowna i obciążała pierwsze bardzo trudne pół roku działalności spółdzielni. Wiemy,

że spółdzielnia jest zwolniona ze składek, jeśli chodzi o związek rewizyjny, ale nie jest pozbawiona opłat za lustrację. Pytanie brzmi, czy nie możemy przenieść, wydłużyć okresu, w którym spółdzielnia socjalna mogłaby poddać się lustracji stanąwszy na nogi, albo czy nie można zwolnić spółdzielni z kosztów lustracji?

Sekretarz stanu w MRPiPS Krzysztof Michałkiewicz:

Dziękuję za troskę, pani poseł. Wydaje się, że przepis jest bezpieczny. Muszą być spełnione dwa warunki. Mówimy o spółdzielniach finansowanych ze środków publicznych i terminie sześciu miesięcy, ale od dnia zatwierdzenia sprawozdania za pierwszy rok działalności. Zatem, mówimy o półtora roku. Po pierwszym roku działalności jest przyjmowane sprawozdanie i pozostaje pół roku, żeby poddać się lustracji. To są środki publiczne, więc muszą zostać skontrolowane. Wydaje się, że lustracja jest najbezpieczniejszym sposobem kontroli.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Mam jeszcze jedną wątpliwość dotyczącą tej działalności. Co się stanie, jeśli nie z winy spółdzielni socjalnej, a braku terminowego wykonania lustracji lub poszukiwania lustratorów, nie zostanie ona dokonana? Czy wtedy spółdzielnia zostanie wykreślona? Co się stanie, gdy nie dojdzie do lustracji, ale nie z winy spółdzielni socjalnej?

Sekretarz stanu w MRPiPS Krzysztof Michałkiewicz:

Jeżeli państwo pozwolą, poproszę o odpowiedź panią mecenas. Wydaje mi się, że spółdzielnia musi być postawiona w stan lustracji. Natomiast, osobiście jestem ciekawy odpowiedzi, co się stanie, jeśli nie dojdzie do lustracji, ale nie z winy spółdzielni.

Starszy specjalista w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Muzyka:

Dzień dobry. Agnieszka Muzyka, Departament Ekonomii Społecznej. Chcę wyjaśnić, uzupełnić wypowiedź pana ministra, jeśli chodzi o ewentualne opłaty za lustrację. Zgodnie z art. 15 obowiązującej ustawy, działalność spółdzielni może zostać wsparta ze środków budżetu państwa lub budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Punkt 5 mówi, że koszty lustracji mogą zostać zrefundowane, gdyby spółdzielnia ubiegała się o taką pomoc.

Co się stanie, gdy spółdzielnia nie przeprowadzi lustracji? W art. 18 obowiązującej ustawy (w projekcie również ulega zmianie) mowa jest o tym, że „spółdzielnia socjalna przechodzi w stan likwidacji w przypadkach określonych w ustawie – Prawo spółdzielcze”. Również w przypadku zmiany nr 11 projektu ustawy lit. b, dodawany pkt 7. Stanowi on, że w przypadku niepoddania się lustracji w terminie, o którym mowa w tym artykule, czyli, jeśli spółdzielnia po półtora roku działalności nie podda się lustracji, przechodzi w stan likwidacji, zgodnie z przepisami ustawy.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 1 wraz z przyjętą poprawką? (18) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (7) Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 1.

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 2? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 2.

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 3? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 3.

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 4? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 4.

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 5? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 5.

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 6? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 6. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, na posiedzeniu podkomisji, pod koniec naszego rozpatrywania, padły pytania i wątpliwości, czy nie należy przygotować przepisu przejściowego, dotyczącego

dostosowania statutów do zmienionych przepisów. Dlatego Biuro Legislacyjne, w porozumieniu ze stroną rządową, przygotowało propozycję poprawki. Jeśli Wysoka Komisja uzna przyjęcie takiego przepisu, wówczas proponowalibyśmy oznaczenie go jako art. 5a. Mogę odczytać.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo proszę, ale chcę zapytać, czy to dotyczy poprawki, która została powielona?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Tak, jako art. 6a, natomiast lepiej, gdyby był oznaczony jako art. 5a.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Proszę odczytać.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

„W terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy spółdzielnie socjalne dostosują postanowienia swoich statutów do wymogów określonych w art. 10 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.”. Pojawiały się wątpliwości i pan minister zobowiązał się do przedstawienia takiego rozwiązania, więc proponujemy powyższy zapis do rozważenia, ewentualnie modyfikacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Sekretarz stanu w MRPiPS Krzysztof Michałkiewicz:

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, przepis niczego nie zmienia w proponowanej ustawie, natomiast ma charakter instruktażowy. Przypomni spółdzielniom socjalnym, że mają dostosować statut. Uważam, że taki zapis na pewno ułatwia funkcjonowanie spółdzielniom oraz osobom, które musiałyby informować spółdzielnie, iż powinny dostosować status do zmienionej ustawy. Tutaj mamy wprost zapis nakładający obowiązek, więc uważam, że na pewno ułatwi on funkcjonowanie spółdzielni i jest dla nich korzystny.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Proponuję przyjąć poprawkę w drugim czytaniu. Przyjęliśmy art. 5. Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 6? Nie ma. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 6.

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 7? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 7.

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 8? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 8.

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 9? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 9.

Przechodzimy do przegłosowania całości projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ustawy wraz z jedną poprawką? (22) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (7) Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie dotyczące projektu ustawy.

Został nam wybór posła sprawozdawcy. Czy mamy kandydata? Proponuję pana Roberta Warwasa. Czy ktoś jest przeciwny? Pan poseł się zgadza. Uznaję, że Komisja wybrała posła sprawozdawcę powyższego projektu. Proszę przedstawicieli Biura Legislacyjnego, aby dokonali korekt w ustawie. Czy ktoś z pań i panów posłów zgłasza wątpliwość co do zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że nie istnieje wątpliwość co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej.

Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim zebranym za udział w posiedzeniu.